

Sygn. akt V KO 54/16

POSTANOWIENIE

Dnia 25 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

w sprawie **J. D. D. , R. K. , M. K. i T. R.**

oskarżonych z art. 296a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 25 sierpnia 2016 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w P.

z dnia 28 czerwca 2016 r.

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł:
nie uwzględnić wniosku.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy w P. wystąpił do Sądu Najwyższego o przekazanie na podstawie art. 37 k.p.k. innemu sądowi równorzędnemu do rozpoznania sprawy z subsydiarnego aktu oskarżenia A.Spółka jawna przeciwko J. D. D., R. K. , M. K. i T. R. o czyny z art. 296a § 1 i § 4 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.

Uzasadniając wystąpienie Sąd Rejonowy w P. stwierdził, że orzekanie w sprawie przez sąd właściwy, wobec objęcia subsydiarnym aktem oskarżenia J. D. D. , zarządzającego PUH D.. Sp. z o.o., pomiędzy którą to spółką a Sądem Rejonowym w P. istnieje stosunek obligacyjny w związku z umową z dnia 31 marca 2015 r. na wykonanie robót budowlanych w budynku tego Sądu, wysokość zobowiązań finansowych, jak też okoliczność stałego kontaktowania się oskarżonego z osobami uprawnionymi do reprezentowania Sądu oraz pracownikami administracyjnymi, mogłoby negatywnie wpływać na opinię o

przebiegu postępowania przed Sądem Rejonowym w P. oraz wzbudzić powszechne wątpliwości, co do bezstronności tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości nie zasługuje na uwzględnienie.

Instytucja tzw. właściwości z delegacji, określona w art. 37 k.p.k., ma charakter wyjątkowy. Przepis ten, jako wprowadzający wyjątek od zasady kodeksowej, nie może być interpretowany rozszerzająco. Odstąpienie od zasady rozpoznania sprawy przez sąd właściwy miejscowo może nastąpić tylko w razie zaistnienia sytuacji jednoznacznie świadczącej o tym, że pozostawienie sprawy w gestii tego sądu sprzeciwiałoby się dobro wymiaru sprawiedliwości. W istocie więc skorzystanie z instytucji określonej w art. 37 k.p.k. możliwe jest tylko w razie zaistnienia okoliczności, dających podstawę do racjonalnego twierdzenia, że w odbiorze powszechnym powstają wątpliwości co do zdolności sądu właściwego do rozpoznania sprawy w sposób obiektywny i bezstronny (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 1995 r., III KO 34/95, OSNKW 1995, z. 9-10, poz. 68; z dnia 26 lutego 2007 r., IV KO 11/07, LEX nr 568451).

W świetle przedstawionej wyżej wykładni, Sąd Najwyższy nie może zaaprobować poglądu o konieczności zastosowania tej instytucji w niniejszej sprawie. Sam fakt istnienia pomiędzy reprezentowaną przez oskarżonego spółką P.U.H. D. Sp. z o.o. a Sądem Rejonowym w P. stosunku o charakterze obligacyjnym w związku z zawartą w dniu 31 marca 2015 r. umową na wykonanie prac remontowo-budowlanych w budynku tego Sądu i będąca jej konsekwencją konieczność kontaktowania się przez oskarżonego z osobami uprawnionymi do reprezentowania sądu oraz pracownikami administracyjnymi, nie stanowią jeszcze dostatecznej przesłanki do uznania, że może powstać wątpliwość co do obiektywizmu i bezstronności orzekania przez Sąd występujący z wnioskiem.

Także powzięta przez Sąd Rejonowy w P., ale mająca w istocie charakter abstrakcyjny, obawa odnośnie pojawienia się w opinii publicznej wątpliwości w kwestii braku warunków do rozpoznania niniejszej sprawy w sposób obiektywny, nie mieści się w pojęciu „dobro wymiaru sprawiedliwości” stanowiącym, w

rozumieniu art. 37 k.p.k., przesłankę do uwolnienia sądu właściwego miejscowo od obowiązku rozpoznania tej sprawy. Zadaniem sądów jest bowiem takie orzekanie, aby w opinii publicznej nie powstały wątpliwości co do tego, że wydane orzeczenie jest wolne od jakichkolwiek pozaprocesowych wpływów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy postanowił jak na wstępie.